

# Nowiny Raciborskie

Telefon Nr. 253.

## Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Telefon Nr. 253.

**NOWINY RACIBORSKIE** z bezpłatnym dodatkiem »Rolnik« wychodzą trzy razy w tygodniu, we Wtorek, Czwartek i Sobotę. Kosztują na kwartał na poczcie i u pp. agentów 1 marek 20 fen., z dostarczaniem w dom przez listowego 1 marek 44 fen. Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 15 fen. od jednostronnego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 60 fenigów od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie.

Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściagania należyność wszelki rabat ustaje.

### Ojciec św. do dzieci.

»Kölnische Volkszeitung« donosi, że Ojciec święty przyjmował w dniu 30 lipca 4000 dzieci ze wszystkich parafii Rzymu, które przystępowały do Komuny św. w celu uproszczenia pokoju. Po przemowie kardynała Pompeliego, Ojciec św. siedzący na troje w ksiązce sali, dziękował mu za przyprowadzenie dzieci i tak dalej mówiąc:

„Często zadawaliśmy sobie pytanie, czy życie, które społeczeństwo ludzkie prowadzi zdala od pola bitew, ale zawsze dość blisko od okropności wojny, odpowiadają wymaganom chrześcijańskiego żywota, warunkowanym przez obecne położenie. Niestety musieliszy sobie odpowiedzieć, że rozpacza, która, wedle słów Pisma św., »znieść niszczyc«, nie ma już się na obliczach, przeciwnie nawet imimo nawiązywania do powagi i pokuty nie mogą się dorośli oderwać od światowego życia. Ponieważ z tego powodu obawialiśmy się o los rodzaju ludzkiego, ale nie wątpiliśmy w miłosierdzie Tego, który ludy zdrowia, nasuwała się myśl i życzenie, czy pozbawiono by się miłosierdzii i dobroci Niebieskiego Oca wysłuchać przedzej niewinności dziełek, aniżeli dorosłych; z tego powodu zwróciliśmy się do was, dzieci, ponieważ chociaż jednoczycie w sobie miłość rodziców waszych, a tem samem cierpienia nadzieję i przyszłość upewniamie, kocha was również Ojciec wiernych, którego gorycze osładzały, w którym nadzieję budzicie.“

W dalszym ciągu przemówienia wskazał Panie na przyczynę wystosowanego do dzieci wezwania, podnosząc, że od 2 lat ludzie walczą ze sobą i mordują się. Następnie mówił:

„Większa część z was nie rozumie strasliwego położenia. My jednak, jako Ojciec wiernych, w którego sercu odbijają się wszystkieęki i bóle naszych synów, ciężko cierpiemy od dwóch lat a błądmy daremnie. Prośby Nasze do ludów, by broniły Nasze wezwanie, by poszły drogą rozsądu, i położyły koniec mordom, były próżne.“

Z tego powodu zdecydowaliśmy się tak jak tacy, którzy słomki się chwytały, wyprosić pomoc Bożą przez wszechmocny środek waszej niewinności. Podajcie więc kochane dzieci ręce Namestnemu.

kowi Bożemu, wzmacniając niezachwianą Jego nadzieję przez wasze modlitwy. Wiedzieć, że pragniemy i życzymy sobie, by społeczeństwo ludzkie poniechalo nienawiści i spustoszeń, i stawszu się podobnym do Kainy, nawróciło się na podobieństwo Abla do dzieła pokoju, pracy i przebaczenia. W jaki sposób? Powstrzymujemy się od robienia propozycji z obawy, by wszystkim naszym równo ukochanym synom plany nasze nie równo korzystne wydawały się. Zadowoleni tem, że życzenia nasze na nowo podnosimy, przeprowadzenie ich pozwalamy Wszechmocnemu, w którego Imię sprawiedliwości, miłosierdzia i przebaczenia błagamy. Stojąc ponad wszelkimi planami ludzkie, przeprowadzisza wole, aby spuścić najwyższe dobro na ludzkość Opatrzności swoją.“

### Dwa lata wojny na morzach.

Biuro telegraficzne Wolffa podaje następujące szczegóły o stratach okrętów wojennych i handlowych, oraz o wypadkach naruszenia praw międzynarodowych od początku wojny:

Straty okrętów wojennych (liniowych, pancerników i małych krażowników)

	Anglia i jej sprzymierzeńcy	Niemcy i ich sprzymierzeńcy
	liczba pojemości ton	liczba pojemości ton
1. rok wojny	27 295.930	20 109.321
2. rok wojny	32 266.320	10 82.210
razem	49 562.250	30 191.531
z tych	Anglia sama	Niemcy same
	40 485.220	25 162.676

Straty angielskie składają się z 11 okrętów liniowych, 17 pancerników-krażowników, 12 krażowników. Przy straconych okrętach liniowych policzono zamierzane do dnia dzisiejszego przez admirałicę angielską »Audacious« i okręt klasy »Królowa Elżbieta«. Przy straconych pancernikach-krażownikach policzono dzisiaj jeszcze przez Anglików zaprzeczaną stratę okrętu »Tiger« i drugiego okrętu klasy »Cressy«, którego zatoniecie w nocy z 31 maja na 1 czerwca stwierdziła pr

nowienie ożenić się z tobą, i to najdalej za cztery tygodnie.

— Niepodobna! — protestowała Jessy. — Jeszcze tak wiele pozostało do załatwienia i przygotowania. Przynasz sam, że na to czasu zamało.

— Nie uznaje niczego — oświadczył Gustaw. — Interesami zajmie się mój brat a reszta może się załatwiać w tym krótkim czasie. Tu w Ameryce odbywa się przecież wszystko z szybkością pary, spekulatory, wzbogacanie się, nawet życie i śmierć. Nie uchylam się od zwyczajów miejscowych w sprawie małżeństwa i żadam, jako przyszły tyran domowy, abyś za cztery tygodnie zosiąta moja żona.

Jessy poddała się tyranii bez wielkich trudności, po niejakiem parlamentowaniu przyzwoiła, uśmiechając się i rumieniąc, a narzeczony mówił:

— Będę mógł jechać, wesprzeć brata, gdy pierwsza burza wybuchnie, a dłujo oczekiwac jej nie będziemy. W konsulacie dowiedział się o wydarzeniu i dzisiaj jeszcze wszystko rozgłoszi się po mieście. Milutki agent, zachwycający się moją dziennikarską znamionitością, będzie wyrywał sobie włosy i telegram za telegramem będzie wysyłał do Nowego Jorku. Chciałbym widzieć, jak Jenkins i spółka będą mnie wysyłać na dno piekła. Z pomocą Bożą spodziewam się dostarczyć im tej przyjemności jeszcze raz, niech tylko ukażą się moje artykuły. Poznają piórą, które chcieli przekupić.

— Czyż naprawdę sądzisz, że mój opiekun będzie się mógł uwolnić od przystępnych zobowiązań?

wie całą flotę niemiecką na pełnym morzu; przy krażownikach dwa małe krażowniki, które zatonęły w bitwie pod Skagerrakiem. Zresztą policzono tylko straty przyznane przez Angliców samych.

W ubiegłym roku wojny (od 1. lipca 1915 do włącznie 30. czerwca 1916 r.) zatopionych zostało oprócz tego przez mocarstwa środkowe razem 379 nieprzyjacielskich okrętów handlowych o pojemności 1.816.782 ton razem. Ogółem od początku wojny aż do 30. czerwca 1916 r. zostało przez mocarstwa środkowe zniszczonych 1.303 nieprzyjacielskich okrętów handlowych o pojemności 2.574.205 ton razem, przyczem nie policzono tych, które w portach mocarstw środkowych zostały zajęte.

Podczas gdy w pierwszym roku wojny zaszło razem 20 wypadków naruszenia praw międzynarodowych (ostreliwanie niemieckich łodzi podwodnych, próby ich zatopienia itd.), w drugim roku wojny było ich 38. Ogółem więc naruszyły nieprzyjacielskie okręty handlowe w obu latach wojny w 58 wypadkach prawo międzynarodowe przeciwko naszym łodjom podwodnym.

Przez nieprzyjacielskie okręty wojenne zostało prawo międzynarodowe w czasie wojny trzy razy częściowo naruszone. Sa to wypadki »Kaiser Wilhelm der Grosse«, »Dresden« i »Albatros«. Nietylko już jako naruszenie prawa międzynarodowego, ale wprost jako zwykłe morderstwo uważały należycy wypadki »Baralong«, »King Stephan«.

Nie do zbliżenia są wypadki, w których angielskie okręty wojenne występowaly wbrew prawu międzynarodowemu przeciw okrętom handlowym państw w środkowych i neutralnych.

Ogólny rezultat obu lat wojny oznacza dla floty Anglii i jej sprzymierzeńców stratę w materiale i na sławie, której nic nie zdola naprawić.

Rezultat ten, na początku wojny przez nikogo nie oczekiwany, ma temu większe znaczenie, że siły morskie Anglii i jej sprzymierzeńców wynoszą na początku wojny niemniej jak 443 okrętów wojennych o 5 mil. 428 tys. ton pojemności (nie licząc w to krażowników pomocniczych, kontratorpedowców, łodzi podwodnych i innych uzbrojonych statków, z których Anglia sama miała 2000 w służbie), — podczas gdy siły Niemiec i ich sprzymierzeńców wynosiły 379 okrętów wojennych o 1.816.782 ton pojemności.

— Musi za jaką bądź cenę! Po dzisiejszych zajęciach nie pozostaje mu nic innego do wyboru, a zmysł kupiecki dotadzi mu, żeby ratować, co się da jeszcze uratować. Jenkins w każdym razie postara się zatrwać mu życie, tem lepiej! Wtedy będzie zmuszony wrócić do ojczyzny; odzyskamy go znowu. Gorączka spekulacyjna nie może i nie powinna nim zawładnąć, tu zaś pokusie mogłoby uledz. Lody przelażane zostały a Joanna jest jak orzeźwiająca burza wiosenna, możemy jej zatem pozostawić doprowadzenie dzieła do końca. Daję ci słowo, że za rok najdalej przywiezie ojca do kraju.

Doszli zwolna do wybrzeża i stanęli przy lawce, na której owego wieczoru siedziała Joanna. Przed nimi rozcierało się morze skąpane w blaskach słońca, Gustaw wskazał ręką w inną stronę świata:

— Tam jest moja ojczyzna, Jessy! Niezadługo stani się także i twoją; nauczyisz się kochać ja, bo to przecież kraj rodzinny twojej matki. Chociaby tak było, jak brat dziś utrzymywał, że tu i na polu umysłowem jest wszystko lepiej niż u nas, że tu przedże można wybić się na wierzch i większe korzyści osiągnąć ze swych zdolności, to mnie chodzi o to głównie, by utrzymać sztandar swietej prawdy i poświecić ku jego obronie wszystkie swoje siły. Uczynię to, nie żądając innej nagrody nad te, by mojej Jessy, moja ukochana żona była zadowolona ze swojego kunca!

KONIEC

### KUPIEC.

POWIEST.

(Dokonczenie)

Sandomiano i uważnie patrzył w jej ciemne oczy, czynił to po raz pierwszy bez twagi i wyczuwał, czuł się przez to jakby odróżniony. — Nie, dziecko — wyrzekł cichym głosem. — Uczyniłem tego, cokolwiek by mię czekało; po tyczącym Gustaw i Jessy przechadzali się po gospodzie, lecz ich rozmowa była zazwyczaj bardzo poważna. Opowiedział jej cały przebieg sprawy, przekształcając, o ile mógł, brata, którego przedstawił jako ofiarę oszustwa, teraz dopiero wykrytego. Wy skłonili, Jessy żywo zaproponowała:

— Gustawie, jeżeli mój fundusz włożony jest w przedsiębiorstwo, to pozostawimy go do rozpoznania twemu bratu na czas nieograniczony.

— Twój kapitał nie był zaryzykowany — objął Gustaw. — Bez względu na postępowanie Franciszka, jako spekulanta, jako opiekuna był on uczciwy i szanował je: jesteś i pozostajesz bogata dziewczyna. Tego, niestety, zmienić niepodobna, ale jesteś bardziej bogata, mam niezłomne nasta-

nowienie ożenić się z tobą, i to najdalej za cztery tygodnie.

— Niepodobna! — protestowała Jessy. — Jeszcze tak wiele pozostało do załatwienia i przygotowania. Przynasz sam, że na to czasu zamało.

— Nie uznaje niczego — oświadczył Gustaw. — Interesami zajmie się mój brat a reszta może się załatwiać w tym krótkim czasie. Tu w Ameryce odbywa się przecież wszystko z szybkością pary, spekulatory, wzbogacanie się, nawet życie i śmierć. Nie uchylam się od zwyczajów miejscowych w sprawie małżeństwa i żadam, jako przyszły tyran domowy, abyś za cztery tygodnie zosiąta moja żona.

Jessy poddała się tyranii bez wielkich trudności, po niejakiem parlamentowaniu przyzwoiła, uśmiechając się i rumieniąc, a narzeczony mówił:

— Będę mógł jechać, wesprzeć brata, gdy pierwsza burza wybuchnie, a dłujo oczekiwac jej nie będę. W konsulacie dowiedział się o wydarzeniu i dzisiaj jeszcze wszystko rozgłoszi się po mieście. Milutki agent, zachwycający się moją dziennikarską znamionitością, będzie wyrywał sobie włosy i telegram za telegramem będzie wysyłał do Nowego Jorku. Chciałbym widzieć, jak Jenkins i spółka będą mnie wysyłać na dno piekła. Z pomocą Bożą spodziewam się dostarczyć im tej przyjemności jeszcze raz, niech tylko ukażą się moje artykuły. Poznają piórą, które chcieli przekupić.

— Czyż naprawdę sądzisz, że mój opiekun będzie się mógł uwolnić od przystępnych zobowiązań?

rzecow na morzu wynosily w tym samym czasie tylko 156 okrętów o 1.657.000 ton pojemności. Siły przeciwników na morzu były więc przeszło trzy razy większe od naszych, a także ich straty we wielkich okrętach wynoszą trzy razy tyle, co straty mocarstw środkowych.

## Warunki pokojowe koalicyj.

Korespondent amsterdamski »Germania« pisze pod datą 25 lipca: Znane czasopismo angielskie »Spectator« ogłasza w jednym z ostatnich numerów długą artykuł, zajmujący się warunkami pokojowymi koalicyj. Wywody te z dwóch względów nader są ciekawe, ponieważ po pierwsze »Spectator« ma opinię, że łączą go stosunki z koalicji oficjalnymi, a powtórnie, ponieważ artykuł rzuci dziwne światło na stan duchowy narodu żyjącego po tamtej stronie Kanału. Pismo oświadcza nasamprzód, że wojna ta nie może być zakończona, jak dawniej pertraktacyjami pokojowemi, w których obie strony zbliżały się ostatecznie do porozumienia przez wzajemne ustępstwa. Przy końcu wojny koalicyja poprostu podkutuje swe warunki. Skoro państwa centralne nie zechą się bez wahania poddać pod te warunki, walka potoczy się dalej, aż nieprzyjaciel nie będzie mógł stawić najmniejszego oporu. Co do rodzaju warunków pokojowych »Spectator« wyraża się następująco: Niemcy odbudują Belgię i Szwecję i zapłacą obu państwom odszkodowanie za wyizadzone szkody. Takie samo odszkodowanie otrzyma Francja za zniszczenie północnych departamentów. Oprócz tego odzyska Francja Alzację i Lotaryngię, Rosja otrzyma z powrotem Polskę i to nietykko zajęte obecnie obszary, lecz także polskie części dzisiejszej prowincji poznańskiej. Szlezwig-Holsztyn odłączony zostanie znowu od państwa niemieckiego. Anglia skromnie nic dla siebie nie żąda, lecz zadawała się wydaniem niemieckiej floty wojennej i wyspy Helgoland. Kolonie niemieckie pozostały w rękach tych mocarstw, które je obejmie zajęły. Rozumie się samo przez sie, że Niemcy ponosić będą musiały lwią część kontrybucji, jaka zapłacona zostanie koalicyj. Wybleg niemożności płatienia nie zostanie uznany, lecz zasekwiestruje się wszystkie dochody państwa niemieckiego. Podobne są warunki, jakie nałoży się sprzymierzeńcom Niemiec. Ze wspomni się tylko o tem, że np. Turcja traci Konstantynopol na rzecz Rosji.

Do powyższych wywodów dodaje »Germania«: Jest rzeczą ważną znać te angielskie warunki pokojowe, abyśmy się ze swojej strony mogli do tego zastosować, gdyby koniec wojny inaczej miał wypaść, jak tego pragną panowie ze »Spectatora«.

## Przeciwko lichwie.

Minister spraw wewnętrznych rozporządził, aby w Berlinie powstał urząd, zajmujący się zwalczaniem lichwy i wszelakich nieczystych praktyk w handlu artykułami codziennego użytku. Urząd ten zostanie podporządkowany prezydium policyjemu w Berlinie i otrzyma nazwę »Urząd wojenny przeciwko lichwie«.

Od 15 sierpnia rozpoczęcie swą czynność. Ma on mieć łączność z urzędami policyjnymi i prokuraturami całego kraju, szczególnie zaś będzie jego zadaniem dbać o współpracę między policyjnymi, prokuratorskimi i sądami. Dla tego należeć będą do niego urzędnicy administracyjni, jak i urzędnicy prokuratorscy. Główne kierownictwo będzie w rękach prezesa policyjnego berlińskiego.

Obok urzędników minister mianuje także stałych rzeczników z różnych gałęzi gospodarczych, aby w ważnym działaniu urzędu nie brakło praktycznego doświadczenia ludzi biegłych.

A nadto osobny wydział doradczy, składający się z przedstawicieli handlu, przemysłu, rolnictwa, rzemiosła, konsumentów, oraz mężów stojących w życiu publicznym, będzie urzędu pomagał, stanowiąc stałą między różnymi gałęziami przemysłu a publicznością łączność.

Urząd przeciwko lichwie ma zadanie zwalczać lichwę i wszelkiego podobne wykroczenia jednolicie i jak najskuteczniej. Ma szczególną zwrócić uwagę na ściganie wykroczeń przeciwko cenom maksymalnym, zbytnim podwyższeniom cen, handlowi fałszych towarami (warenkettenhandel), oszustwom, uprawianiem towarami zastępczymi (ersatzmittel). Jego kompetencje odnoszą się do rzeczy codziennego użytku, i to do artykułów żywności i paszy, wszelkich surowych produktów naturalnych, materiałów do ogrzewania i oświetlania, środków do prania, odzieży i obuwia.

Minister nadał urzędu daleko idące prawa. Wielka liczba urzędników eksekutywnych umożliwi mu w ważniejszych wypadkach lichwy wytoczyć śledztwo bez straty czasu w całym kraju z pomocą miejscowej władzy policyjnej.

Z zadowoleniem powitają konsumenti to założenie, albowiem dzisiaj nie brak ludzi, którzy lichwe bez sumienia wobec odbiorców udrażniają.

A dobrze, że właśnie w Berlinie urząd ten powstał, albowiem tam, jako w centrum kraju, najwięcej jest takich, co szyki tej lichwie nastawiają. Utarło się już między ludnością na prowincji zdanie, iż w stolicy co dziesiąty człowiek czemś handluje i bardzo wielu z nich łatwo a wiele się bogaci podczas wojny. Gwałtowne mnożenie się bogactwa w rękach pojedynczych ludzi w tych czasach, pochodzi mniej lub więcej z lichwy, z odzierania innych ze skóry. Urząd ścigający lichwiarzy był już dawno potrzebny.

## Ważne dla rolników.

Odstawianie zboża do urzędu zbożowego Rzeszy już się rozpoczęło. Urzędu (Reichsgetreideanstalt) zależy bardzo na dostawie jak największych ilości. Płaci prorcem maksymalnej 20 marek od tony premię za wieczesna młócke.

Według rozporządzenia z dnia 24 lipca 1916 r. cena tony żyta krajowego do 31 marca 1917 r. ustalono na 220 mk. w Berlinie i Dreźnie, na 215 marek we Wrocławiu, Bydgoszczy, Gliwicach, Gdańsku, Poznaniu i Królewcu. Po 31 marca 1917 cena obniża się o 15 mk. na tony. Cena maksymalna tony pszenicy jest o 40 mk. wyższą, niż cena tony żyta. Za wcześnie dostawę tak żyta jak pszenicy urzędu zbożowemu wolno płacić premię do 20 mk. od tony, najdalej jednak tylko do 15 grudnia 1916 r.

O ile urząd zbożowy płaci takie premie, związki komunalne również je płacić mogą. Za pożyczanie miejscowości wolno policzyć do 10 fen. za centnar podwójny. Jeżeli miejscowości nie zwrócą się w przeciągu trzech tygodni, opłata podwyższycie wolno o 25 fen. na tydzień aż do 2 mk. 50 fen. Cena miecha (najwyższa) wynosi 1 mk., cena miecha, zawierającego 75 kilogramów lub więcej, najwyższej 1 mk. 60 fen. Tygodnie rozpoczęte liczą się jako pełne. Jeżeli ktoś nie zwróci miechów wypożyczonych, powinien zapłacić najwyższą kwotę za pożyczanie, prócz wartości miechów niezwroconych. Ceny maksymalne obliczane są na zapłatę natychmiastową. W razie kredytu rolnik może policzyć do 2 proc. po nad dyskont banku Rzeszy (5 proc.). Sprzedający rolnik w każdym razie ponosi koszt transportu do kolei lub przystani i kosztu zadowania. O ile miejscowości pożyczyl tylko do transportu na kolej lub łódź, nie wolno mu policzyć opłaty za pożyczanie miechów. Handlarzem wolno policzyć ponad cenę maksymalną tony zboża najwyższej 4 mk. Dodatek ten obejmuje wszelkie szpesy – z wyjątkiem opłaty za miechy i frachtu od miejsca odbioru, do którego sprzedający ponosi fracht oraz w razie połączenia mniejszych dostaw w jedną – kosztów dowozu tychże, na co musi posiadać dowody.

Związki komunalne i urząd zbożowy Rzeszy mogą przy zakupie podwyższyć dodatek o 6 mk., związki komunalne w wypadkach udowodnionej potrzeby za zezwoleniem urzędu zbożowego na 9 mk.

Cena maksymalna jedzienia i według rozporządzenia z dnia 24 lipca 1916 r. wynosi za tonę w razie dostawy do 31 sierpnia 1916 r. 300 mk., w razie dostawy do 15 września 1916 r. 280 mk.

Przepisy co do miechów i zapłaty są te same, co podane poprzednio przepisy dotyczące żyta i pszenicy.

Cena maksymalna owsa według rozporządzenia z dnia 24 lipca 1916 r. wynosi do dnia 30 września 1916 r. 300 marek za tonę. Później cena będzie niższa.

Zwracamy uwagę na to, że o podwyższeniu i ujemnych cenach, czy ziemniaków, czy zboża rozmaitego, w roku bieżącym mowy być nie może. Wojenny urząd żywnościowy dąży do zniżenia cen.

Karty na wysiew. Kanclerz Rzeszy wydał rozporządzenie, regulujące sprawę żyta i jęczmienia przeznaczonego na wysiew. Rozporządzenie to opisuje, że sprzedaż i kupno żyta i jęczmienia na wysiew odbywać się może tylko na karty na zboże, które, o ile nabywcami są rolnicy, wystawia związek komunalny, w którego obrębie wysiew ma się odbyć, a dla handlarzy kupujących zboże na wysiew wystawiają takie karty związek komunalny, w których obrębie handlarzów ma swą siedzibę. Związek komunalny może prawo wystawiania kart zlecić innym (sołtysom, burmistrzom itp.) Na sprzedaż zboża na wysiew potrzebne jest zasadniczo pozwolenie związku komunalnego, który zboże to obłoży aresztem. Pozwolenia tego nie potrzebują gospodarstwa trudniące się specjalnie uprawą takiego zboża i handlarze zboża na wysiew. Poza tem moga związki komunalne wydać ogólne pozwolenie na sprzedaż zboża na wysiew gospodarstwom, które wykazały, że w latach 1913 i 1914 sprzedawały zboże na wysiew. Kartę na wysiew winien nabywca zboża wręczyć sprzedającemu. Ten winien sobie na stacy kolejowej, o ile zboże wysyła koleję, kazać poświadczyc wysyłkę zboża. O ile wysyłka nie odbywa się koleją, winien kujujący pokwitować na karcie na wysiew, że zboże otrzymało. Kartę na wysiew należy oddać w przeciągu dwóch tygodni związkowi komunalnemu.

Edycja! Uczcie, dzisiaj czwarta i piąta do końca!

## W O J N A.

### Sila anglików na froncie we Francji i Flandrii.

Major Morant oblicza, że ogólna liczba żołnierzy angielskich na wszystkich polach walk na wojnie 3 mil. i 200 tys. wynosi. Jeśli się przypuszcza, że armia angielska w Egipcie i Mezopotamii 1 milion, a armia w Anglii samej również 1 milion żołnierzy, natenczas na armie na francusko-flańskim froncie wypadnie 1 milion i 200 tysięcy. Typ te podaje francuska gazeta »Matin«. Inni oceniają siły na 80 dywizji, aby się z podaniem »Matina« zgadzało.

To przyjawszy za podstawę Morant oblicza dalej tak:

Okres pierwszego ataku na tym froncie trwał od 1 do 19 lipca i to, o ile chodzi o Anglików, na froncie 20 kilometrów. Z długości walk należy wziąć, że 20 dywizji brało w niej udział.

Drugim okresem ataku był 20 lipca. Urzeczo podano wtedy, że wówczas walczyły 17 dywizji.

Trzeci okres trwał 21 i 22 lipca. W tych dwóch dniach 11 dywizji angielskich brało udział. Czwarty okres grupował się około 24 lipca a w nim walczyło dziewięć dywizji angielskich rezerw.

Z wyjątkiem liczb pierwszego okresu wszelkie inne liczby opierają się o urzędowe sprawozdania oraz relacje korespondentów wojennych informowanych z głównej kwaterą.

Wynika z nich, że w czterech tych okresach walki 57 dywizji angielskich walczyły to media masowa, zrazu na 20, później na 10–11 kilometrów szerokości. Zatem z 80 dywizji pozostały nietknięte walki 23 dywizje na cały front angielski od Dixmuiden do Arras (100 kilometrów).

Z tych 23 dywizji ataki dwie zostały 19 lipca pod Fromelles przez Bawarscyków mocno poważowane. Na 100 kilometrów frontu przetoż na wszystkie etapy za frontem aż do morza pozostały tylko 21 dywizje.

W tych okolicznościach nie można twierdzić, aby Angliści jeszcze imponującą siłę świeżą i kompletną, do dyspozycji mieli. Zkąd mogą wziąć potęgi? Tylko z Anglii, lecz lud angielski niedeniaby to widział a nadto transporty wojsk zatrzymał sporo czasu.

Morant określa wartość nienaruszonych jednostek wojsk angielskich w ten sposób: W tej chwili Anglia ma za mało siły, aby front nasz przewrócić, ma dość siły, abywrócić ku morzu zakrywać a ma za wiele siły, aby wobec francuskiej potrzeby być nieczynna.

### Generał feldmarszałek Hindenburg głównodowodzącym na wschodzie.

(wtb.) Berlin, 2 sierpnia. (Urządowe). Po czasie bitnoci Najświętszego Pana cesarza Wilhelma na froncie wschodnim nastąpiło w pozużeniu z Jego cesarską i apostolską Mości nowe uregulowanie dowództwa tamże, zastosowane do położenia, wywołanego przez ogólną ofensywą rosyjską. Pod dowództwem generała feldmarszałka Hindenburga kilkanaście grup armii sprzymierzonych zostało złączonych w celu jednolitego postępowania, wedle porozumienia głównodowodzącego obu armii.

### Dżenzywa na Zachodzie i Wschodzie w oświetleniu francuskim.

Herve rozpatruje rezultaty obecnej ofensywy francusko-angielskiej i rosyjskiej w ciągu ostatniego miesiąca. Uważa, że to, co ofensywa na Zachodzie zyskała jest niestety miernie. Poszły ślimak 5 kilometrów naprzód, skupiwszy całą naszą siłę na 25 kilometrach frontu. Rosyjanie zgromadzili Austryaków ogromną swoją liczbą przewagę, gdy tymczasem nasz połowiczny rezultat pozwolił Niemcom pościągać rezerwy. Teraz przeważanie frontu już jest niemożliwe. Dwa byki, równie silne, stanczyły czoło w celu przeciwko sobie. Takie jest położenie na Zachodzie.

Zmniejszać rezerwy niemieckie jest zbrodnia przeciwko narodowi. Francja winna pamiętać, że ma 1½ mil. chłopców od 12 do 18 lat. Niemcy mają 5 milionów rezerw i dla tego są niezwykle.

Ratunkiem Francji są miliony Anglików. Należy odzyskać, czy rezerwy Anglii czy Niemiec przedże się zużyły. Zwycięstwo czwóoprzymierza jest pewne, skorobry sprzymierzenicy Niemców opuścili.

### Walki na Wołyniu.

Rosyjanie jeszcze atakują, lecz pauzy w walkach stają się coraz częstsze i dłuższe. Jest to znak, że straty Rosjan muszą być bardzo duże. Obecnie wojskowi rosycy starają się sciągnąć swoje rezerwy.

Co do strat, to nielatwo podać ich liczbę. Walka toczy się wśród pol z żurawiami, w bagnach i w lasach. Kto tam padł, ten leży nieszkanki przed.

ani nie rachowany. Ale z różnych części sa do strati pewne dane. Pod Kisielinem frontem jednego naszego pułku na liczonu rosyjskich trupów. Na północ od Lipy, pod rzeką, na liczonu ich na krótkim frontie 2000. Amerykański korespondent Waschburne, znajdujący się przy wojsku rosyjskim, pisze:

Nieprzyjaciel (Niemcy i Austriacy) ściąga pod

wielkie siły wojskowe.

Rozwija się tam

raczej,

Niemcy walczą, jak demony (zle-

się chce się poddawać, — raczej ponoszą

### Na froncie macedońskim.

Budapeszt donosi:

Specjalny sprawo-

wca gazety

Az Ester

dona

ż, że serbska ofen-

ciwa przeciw

Bulgaram

już się rozpoczęła.

Atak

został o 12 kilometrów na południe od granicy serbsko-greckiej, na terenie greckim. Arty-

leryjna bulgarska rozwinięta nader żywa czynność.

Francuska kwatera główna ogłasza:

Serbskie

kolumny czołowe odparły 24 lipca

bulgarskie oddziały.

Bulgarzy

musieli

26 cofnąć

po utarcze na północ od Pojar. W innych czę-

ściach frontu armii wschodniej trwa ostrzelanie,

zatrzymywane od czasu do czasu.

Włoskie pismo donosi z Salonik:

W armii serbskiej objawia się żywa czynność.

W trzech dniach

sa w biegu operacyjnym systematyczne,

małe straty zajęły Serbowie kilka wzgórz.

Nieprzyjaciel

rozporządza

świętą i liczną artylerię

i pod kierunkiem niemieckich oficerów i

amerykańczyków strzela z ogromną akuratnością.

Bulgar-

ce działa odporne utrudniają czynność lotnikom

francuskim.

Pozycje bulgarskie są bardzo dobrze

utwardzone, zwłaszcza od czasu, jak Bulgarzy

zadali linie pod Demir Hissur. Atak na tej linii

jest bardzo trudny.

### Z polskich legionów.

Z frontu wołyńskiego donoszą:

W dniu 15-go

na defilowala jedna dywizja legionów polskich

z komendantem i znanim krytykiem wojskowym

gen. Bernhardiem, który przy tej okazji

doszedł do polskiego korpusu oficerów nastę-

pu słowa:

W waszych reakach honor

amerykańskiego i tylu nieszczęściami nawiedzone-

na narodzie polskim.

Nadzieje Polaków opierają

się na waszych zwycięzczakach szeregi.

W nowych wal-

ekach, które was czekają, posyłać was będzie, ile mo-

żesz, jedynie wtedy i tam, gdzie tego wymagać

może konieczność położenia.

(N. Zür. Ztg.)

### Porowny atak lotniczy na Londyn.

(wb.) Berlin, 3 sierpnia. (Urzedowo.) W no-

bie 2 na 3 sierpnia zaatakowała ponownie większa

liczba naszych samolotów marynarki południowo-

zachodnie hrabstwa Anglia i obrzuciła z dobrym

użyciem bombami wybuchowymi i zapalnymi

zwaszcza Londyn, punkt oparcia floty Harwich,

zajęcia kolejowe i ważne wojskowe przedsiębior-

ca przemysłowa w hrabstwie Norfolk.

Samoloty zostały przy wyruszeniu zaatakowane

niemieckimi lekkimi siłami i samoloty, podczas

tego ataku były licznymi reflektorami oświetlone

na całym oświetleniu. Wszystkie powróciły nie-

uszkodzone.

Szef admiralicy.

(wb.) Londyn, 3 sierpnia. (Reuter.) W

następnym ataku wczorajszej nocy wzięto udział 6 lub

7 samolotów.

Wedle nadeszłych tu doniesień rzzu-

to 60 bomb,

przeważnie na mniej zamieszkałe

miasta. Jeden z

zestawów

został

zestrzelony.

Zostało

zestrzelony

z spustem się

niżej i znika we mgle.

### Atak lotniczy na Osel.

(wb.) Berlin, 3 sierpnia. (Urzedowo.) Kil-

ka niemieckich samolotów wodnych zaatakowały

ponownie rosyjska stacjonująca lotnicza

base w osiągnięty kilka trafnych strzałów w

urządzeniach. Rosyjskie samoloty bo-

we, które wzleciały celem obrony, zostały odpar-

Nasze samoloty powróciły nienaruszone.

### Wypadki na morzu.

(wb.) Wiedeń, 3 sierpnia. Grupa naszych

torpedowych ostrzeliwała 2 sierpnia rano

rosyjskie obiekty w Molfetta; jedna hala lotnicza

została zburzona, jedna fabryka spaloną, druga

szkodzona. W powrocie stoczyły te statki torpe-

dowe i krażowniki „Aspern”, który się do nich przy-

łączył, krótką walkę z nieprzyjacielskim oddziałem,

zdającym się z 1 krażownika i 6 kontrtorpedow-

ów.

Po otrzymaniu celnych strzałów z naszej

strony, zwróciły się nieprzyjacielskie jednostki ku

naszym statkom powróciły nienar-

uszone.

Tego samego dnia w godzinach porannych ścis-

ły nasze samoloty morskie 5 nieprzyjacielskich

samolotów ladowych, które zrzucaly bomby nad

Durazzo, nie wyrządzając szkody. Jeden z nieprzy-

acielskich samolotów został o kilka mil morskich

Durazzo przez jeden z naszych samolotów stra-

żałko uszkodzony i zdobyty. Z obu lotników,

który rzucony

się ucieczką, został jeden oficer

przez nasze wojska pochwycony.

Torpedowiec „Magnet” został 2 sierpnia przed

południem przez nieprzyjacielską lódź podwodną

napadnięty i torpeda uszkodzony. Przytem zostało

2 ludzi zabitych a 4 rannych; 7 ludzi zginęło. Sta-

tek odprowadzono do jednego portu.

(wtb.) Wiedeń, 2 sierpnia. Dnia 1 sierpnia

rano o godz. 7½ wtargnęła eskadra, składająca się

z 14 włoskich samolotów bojowych, przez Pirano

do Istrii. Porucznik okrętowy Banfield wzniósł

się samolotem morskim w Tryeście, ściągając nieprzy-

acielską eskadrę, dopadł jej główną siłę — 7 Ca-

pronów — po nad Fiumą w wysokości 2700 mtr.

i zestrzelił wielki samolot bojowy. Kierownik za-

bity, 2 spostrzegaczy wzięty do niewoli. Banfield

i jego samolot pozostały bez szwanku.

### Zajęcie włoskiej łodzi podwodnej.

(wtb.) Wiedeń, 2 sierpnia. Włoska łódź pod-

wodna „Giacinto Pulino” wpadła na północnej Adryi

w nasze ręce i nienaruszoną została odstawiona do

Poli. Załoga, 3 oficerów i 18 chłopów, nieranna za-

brana do niewoli.

### Sprawozdanie niemieckie.

(wtb.) Wiedeń, 2 sierpnia. Wojna z Rosją:

na zachód od

górnej Mołdawy i Czarnego

Czeremoszu

na prawem skrzydle utworzonego pod

rozkazami feldmarszałka - porucznika arcyksięcia Karola Franci-

szka Józefa frontu armii rozwinięty

nowe dla wojsk sprzymierzonych pomyślne walki.

W środku i na le-

wnej części frontu armii arcyksięcia żadnych wa-

żniejszych wydarzeń.

**Wojna z Włochami.** Przy skutecznich, mniej-

szych przedsięwzięciach wzięto wczoraj w odcinku

Borela 1400 Włochów, wtem 2 oficerów, do nie-

woli i zdobyto 2 karabiny maszynowe. Na wzgó-

rzach na południe-zachód od Paneveggio zostały

1 sierpnia znów dwa włoskie bataliony z jak naj-

większymi stratami odstrzelone.

Zresztą żadnych ważniejszych wypadków.

**Poludniowo-wschodnia widownia wojny.** Bez

zmiany.

**Wiedeń, 4 sierpnia. Wojna z Rosją:** Na

zachód od górnej Mołdawy i Czarnego

dla głodem doświadczającej ludności w Polsce. Wernher, stawiony przez Angię, aby całe żniwo w Polsce, pod które roły uprawiali po ucieczce właścicieli żołnierze niemieccy, pozostawiono wyłącznie dla tubylczej ludności, nie da się przeprowadzić.

— (Zniesiony zakaz spasania zie, mniaków.) Urząd żywieniowy w Rzeszy zniósł rozporządzeniem datowanem z dnia 2 sierpnia istniejący dotąd zakaz spasania kartofli.

#### AUSTRO-WĘGRY.

— (Posłowie zasądzeni za zdradę stanu.) Przed wiedeńskim sądem wojskowym zakończył się w dniu 30 lipca po dwudniowych rozprawach proces przeciw posłom do rady państwa: Chocwi, Burivalowi, Wojne i Netolickiemu, oskarżonym o zbrodnię współudziału w zdradzie stanu. Za materiały obciążające stuły sądowi notatki posta Masaryka, który uciekł za granice. Skazano Choća na 6 lat, Burivala na 5 lat, Wojne i Netolickiego na rok ciężkiego więzienia, obostrzonego postami. Obrońcy założyli apelację.

— (Oędzie cesarza Franciszka Józefa.) „Wiener Ztg.” ogłasza pismo odręczne cesarza Franciszka Józefa do hr. Stürgkha, w którym daje wyraz ufnosci w niezłamanej siłę monarchii, zasadzającą się na waleczności armii, bohaterosko i pierającego przemożnego przeciwnika, i na obowiązkowości kochanych narodów, odpowiadającej wielkim i poważnym czasom. Cesarz podziela kłopoty wszystkich wiernych poddanych, obawy i bóle, lecz patrzy w przyszłość ze zupełną ufnością, iż narody jego oczywiście zasłużą na zwycięstwo, którego im Opraczość nie odmówi. W końcu orędzią dziękując cesarz ludności za patryotyczną ofiarność i działalność nigdy nie ustającą.

#### FRANCJA.

— (Zyczenia Poincarego dla cara.) Treść telegramu, wysłanego do cara rosyjskiego z okazji wzięcia przez wojska rosyjskie Erzinganu, jest według pism francuskich następująca: „Jego cesarska Mość cesarz rosyjski w głównej kwatery rosyjskiej! Proszę Jego c. M. o przyjęcie moich życzeń z okazji wzięcia Erzinganu. Sukcesy, jakie waleczne wojska rosyjskie odnoszą na wszystkich frontach, napełniają radością serca walecznych żołnierzy, walczących po stronie wojsk brytyjskich o ostateczny tryumf wspólnej sprawy. Francja jest zdedykowana tak jak i Rosja i jak nasi sprzymierzycy, wicej, niż kiedykolwiek do prowadzenia aż do zwycięstwa przeciwko naszym nieprzyjaciołom wojny, która państwa centralne naruciły Europei.” — Raymond Poincaré.

Car odpowiedział w słowach następujących: „Dziękuję panu, panie prezydencie, za złożone mi życzenia z okazji ostatniego sukcesu wojsk moich. Ażkolwiek odmieniony na dalekim terenie walki, stanowić będzie sukces ten niejako nowy etap do celu ostatecznego, do którego dąży z taką brawurą szczytne wojsko francuskie. Wojska rosyjskie we Francji są dumne, że mogą walczyć w szeregach bohaterów z pod Verdun i z nad Sommy. — Mikolaj.”

#### HOLANDY A.

— (Anglia wykupiła wszystkie zie, mniaki holenderskie.) „Petit Parisien” dowiaduje się z Amsterdamu, że Anglia zakupiła przez swych opływających w złoto agentów cały zbiór ziemników holenderskich, aby nie dopuścić przejścia do Niemiec.

— (Męczennik za sprawę narodową.) Z Londynu donoszą, że Irlandczyk, Roger Casement, dnia 3 sierpnia, o godzinie 9 rano, został rozstrzelany. Inna wiadomość głosi, że go powieszono.

Roger Casement zginął za sprawę swego narodu.

Niewszczęście chciało, że Anglię go schwytali. Sąd angielski uznał go za zdrajcę Anglii i skazał na śmierć. Posłowie, biskupi i związki irlandzkie prosiły rządu o darowanie mu życia. Podobno prezydent Ameryki i Papież Benedykt wstawiali się za nim u króla angielskiego. Wszystko to pozostało bez skutku.

Krew tego męczennika irlandzkiego powiększy jeszcze więcej przepaść między Irlandią a Anglią.

#### WŁOCHY.

— (Włochy a Niemcy.) Paryski „Petit Parisien” donosi, iż wypowiedzenie niemiecko-włoskiej ugody handlowej z 1914 przez rząd włoski jest już rzeczą postanowioną. Wypowiedzenie wojny ma krótko potem nastąpić.

Od czterech dni nie dochodzi — jak donoszą do „Tagu” z Lugano — gazety ze Rzymu ani listy z Włoch do południowej Szwajcarii; włoskie telegramy nadeszły w środę z pięciodniowym opóźnieniem.

#### RUMUNIA.

— (Położenie w Rumunii.) Do „Frankfurter Zeitung” z Konstantynopola pod dniem 2-go b. m.: W położeniu politycznym Rumunii, które w sobotę było do najwyższego stopnia zastrzone, nastąpiło pewne uspokoczenie.

— (Cisza po burzy.) „Az Est” donosi z Bukaresztu, iż król Ferdynand wyjechał znowu do swojej letniej siedziby. Także ministrowie i reszta polityków opuścili stolicę. Burza, wzburzona przez rusofilów, przeszła. Charakterystycznymi dla nastrój rumuńskich rusofilów są słowa Take Jonescu, wypowiadane przez niego po powrocie z audycji u króla: „Niemcy znów nas przerosili o głowę.” Sekretarz stanu generał Illescu wyjedzie za granice w ważnej misji.

#### SZWEЦIA.

— (Miny na wodach szwedzkich.) Pisma paryskie otrzymały z Londynu wiadomość, że rząd szwedzki zawiadomił obce mocarstwa o założeniu w ubiegłą sobotę min w cieśninie Kugrudsden, na południe od Sundu, w pobliżu wybrzeża szwedzkiego. Przez cieśninę tę przepuszczane będą tylko wojsenne statki szwedzkie i statki handlowe szwedzkie.

#### CHINY.

— (Otwarcie parlamentu chińskiego.) „Daily Telegraph” donosi, że w dniu 1 sierpnia nastąpiło uroczyste otwarcie parlamentu chińskiego w Pekinie.

### Z bliska i z daleka.

— Nowy podatek. Już po rozesłaniu kwitów podatkowych na rok 1916/17 uchwalono w dniu 8-go lipca ustawę, według której pobierany będzie nowy podatek, tak zwany uzupełniający do podatku państwowego. Do nowego podatku pochodzący zostaną wszyscy, którym kazano płacić najmniej 44 marek podatku państwowego. Równocześnie z podatkiem za drugi kwartał trzeba zapłacić podatek uzupełniający za kwartał pierwszy, (od 1 kwietnia do końca czerwca.)

— O pokrzywy. Rada Związkowa wydała obwieszczenie, które opiewa, że pokrzywy zebrane w kraju i dowiezione z zagranicy właściwie terytorium okupowanych wolno sprzedawać tylko towarzystwu dla użytkowania włókien z pokrzywy, z ogr. por. w Berlinie przy Wilhelmstr. 91, albo też w miejscowościach przez towarzystwo to oznaczonych lub urzędzonych przez władzę. Cenę maksymalną ustanowiono na 14 mk. ta może być zmieniona przez kanclerza.

— Dziewczęta, które nie skonczyły gna wyjść za mąż, nie potrzebują już oczekiwania ministralnego, lecz wystarczy zwroć się w tej sprawie do odsłoniętego sądu gowęgo. Odpowiednie rozporządzenie ministerstwa ogłosili „Reichsanzeiger”.

#### Sprzedaż nafta.

W edyktu rozporządzenia kanclerskiego z dnia 21 lipca rozpoczęto się sprzedaż nafty do eksportu z dniem 21-go sierpnia. Poza tem obowiązuje jednak przepis, odnoszący się do zatwierdzania nafty do centrali w Berlinie (Central Petroleumverteilung G.m.b.H.).

#### Racibórz.

Dochodzenia, połączone z sezonem zwłok robotnika Smuscha, wykazały, iż S. stała ofiara nieszczęśliwego wypadku.

— Na bezdomnych zlożyły w dalszym ciągu na nasze rece p. Mateusz Marcinek ze Szczecina 3 mk. Z poprzednimi 86 mk. Ogółem zostało na ten cel (włącznie darm. Sienkiewicz) 3898 mk. 55 fen., z których 3812,55 mk. już wpłacono. Dalsze dobrowolne datki chętnie przyjmujemy.

#### Pszczyna.

(Z powodu wściekli zniszczyły w miejscowościach: Nowy Bieruń, Zabrze, Chochowice, Biastowice, Jedlin, Wola, Bolesław, Stary Bieruń, Lendziny, Cerków, Sosnica, Smarzowice, Gać, Imitell, Chełm, Kopciowice, Kazano trzymać psy na uwięzi aż do dalszego porozdzielania.

#### Rybnik.

(Ringelnatter) schwytali jeden z rauuczycieli rybnickich w lesie jankowickim. Zmija była bez 2 metry dłuża a w miejscu najgrubszem miała 1 cm. obwodu. Schwytany zaskroniec musiał już dość stary, gdyż rzadko można spotkać skrócona tej wielkości.

#### Maly Chełm.

(Grupa) Przemięt z Przemysłu. Ponieważ komisja sądowa stwierdziła na ciele topielca ranę postrzałową, więc pewne chodzi tu o przemysnika, który przez straż graniczną został ugadzony strzałem i wpadł w wody.

#### Koźle.

(Lichwala) Właściciel folwarku Siedlitz z Raszowy żądał od kupujących za centrum jedzienia 100 marek. Cena na targach wynosiła tymczasem tylko 35–40 mk. Wobec tego sąd sąd Skalza na 600 marek grzywny.

#### Zabrze.

(Przychwyty zbrojne) Zbrojny 18-latek, Paweł Swaczyna z Pawłowic ukradł pewnemu górnikowi 20 marek. Poszukiwany odnalazł złodzieja w automacie w Zabrze, gdy ten automat opuścił, szedł za nim aż do Raciborza, gdzie spowodował jego zaarrestowanie. Złodziej używał niezle przez kilka godzin, znaleziono przy nim już tylko 6 marek.

### Ceny targowe w Raciborzu

z dnia 8-go sierpnia 1916 r.		
Ziemniaki (nowe)	100 kilogram.	od 18,00 do 180 marek
Ziemniaki (nowe)	1	0,32
Siano (nowe)	100	7,00
Masło do jedzenia	1	5,10
Masło stociane	1	5,10
Jaja 60 sztuk	1	10,80
Mleko 1 liter	1	0,34

Redaktor odpowiedzialny Józef Palusz w Bytomiu. — Nakładem „Nowej Raciborskiej” w Raciborzu. — Drukierem „Katolika”, sp. wydawniczy o. odp. w Bytomiu.

### Polecam

### dosiewu

rzepik pieciokol.

i rzepę.

C. Pretor,

Racibórz, Nowa ulica  
naprzeciw sądu

### Polecam

### Na podarki

zegarki kieszonkowe, łańcuszki,

łańcuszki na szyję, krzyże itd.

Dalej:

regulatory, zegary ścienne, bu-

dziki, obrączki ślubne w rozma-

tej wielkości po każdej cenie.

Zausznice, pierścionki, zegarki

dla żołnierzy w polu z cyferblatem

oświetlającym i bez.

Adolf Przegendza

Racibórz, Dluga ulica.

**Baczność!**  
Polecam na czas teraźniejszy  
Wszelkie farby do malowania  
szlemkredę : pędzle : laki  
smarowidła na wozy,  
karboleum,  
mydła toaletowe  
proszki do pieczywa.

**L. Gryglewicz**  
Główny sklep: Drogeryja św. Jana  
Wielkie Przedmieście 12.  
Filia: Drogeryja Zamkowa  
Bożacka ul. 3, w domu masarza Siwonia.